

Sygn. akt II Ca 242/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Bednarek - Moraś
Sędziowie:	SO Sławomir Krajewski (spr.) SR del. Agnieszka Trytek - Błaszak
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 września 2013 roku w S.

sprawy z powództwa **A. C.**

przeciwko pozwanemu **Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gryfinie

z dnia 6 listopada 2012 r., sygn. akt I C 268/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda A. C. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania za drugą instancję.

Sygn. Akt II Ca 242/13

UZASADNIENIE

Powód A. C. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na swoją rzecz kwoty 5100 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 9 maja 2010 roku, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, ból i cierpienie, jakich doznał na skutek wypadku drogowego z dnia 25 listopada 2009 roku oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1200 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu podał, że 25 listopada 2009 roku miał poważny wypadek drogowy. Sprawca wypadku z pozwanym zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, dlatego pozwany ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za powstałą szkodę. W wyniku wypadku powód doznał skręcenia odcinka szyjnego i lędźwiowego kręgosłupa. Powód

kontynuował leczenie w przychodni specjalistycznej z uwagi na nieustające dolegliwości bólowe. Lekarz specjalista z dziedziny ortopedii zdiagnozował u powoda przewlekły pourazowy zespół bólowy kręgosłupa. Podczas badania w dniu 4 maja 2010 roku stwierdzono u powoda przewlekłą pourazową niestabilność kręgosłupa, zespół bólowy kręgosłupa, okresowe zawroty i bóle głowy, ból obu barków i drętwienie obu rąk. Doznane urazy kręgosłupa nie zostały wyleczone, wymagają kontroli ortopedycznej i nie pozwalają powodowi na wykonywanie najprostszycy czynności życia codziennego. Na podstawie decyzji z 20 lipca 2010 roku pozwana wypłaciła powodowi kwotę 6500 zł, tytułem zadośćuczynienia za doznany ból i cierpienie. Powód odwołał się od tej decyzji, a pozwana w odpowiedzi podtrzymała swoje wcześniejsze stanowisko.

W dniu 27 maja 2011 r. Sąd Rejonowy w Gryfinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym sygn. akt I Nc 528/11 uwzględniający w całości żądanie pozwu.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w kwocie 1200 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Pozwana nie zakwestionowała, że 25 listopada 2009 roku w S. doszło do kolizji pojazdów mechanicznych. Sprawcą zdarzenia był S. C., który nie zachował bezpiecznego odstępu od poprzedzającego go pojazdu i ruszając z miejsca po uprzednim zatrzymaniu uderzył w stojący przed nim oznakowany radiowóz Policji marki K. (...) nr rej. (...). Właściciel pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) S. C. zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na okres od 7 kwietnia 2009 r. do 6 kwietnia 2010 roku.

Pozwany zakwestionował natomiast, jakoby u powoda w następstwie wypadku nastąpił 15 % uszczerbek na zdrowiu. W trakcie postępowania wyjaśniającego na podstawie dokumentacji medycznej przedstawionej przez powoda, pozwana ustaliła uszczerbek na zdrowiu powoda na 5 %. Biorąc pod uwagę ogół cierpien fizycznych i psychicznych jakich doznał powód, kwotą w pełni rekompensującą doznaną przez niego krzywdę jest 6500 zł.

W piśmie z dnia 13 lipca 2012 roku powód rozszerzył powództwo o kwotę 3000 zł i wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego łącznie kwoty 8100 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 maja 2010 roku do dnia zapłaty.

Pozwany w piśmie z dnia 19 lipca 2012 roku wniósł o oddalenie tak zmodyfikowanego powództwa.

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2012 roku, sygn. akt I C 268/11, Sąd Rejonowy w Gryfinie: oddalił powództwo (I.) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1217 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu (II.).

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustalonym w sposób następujący stanie faktycznym:

Dnia 25 listopada 2009 roku w S. S. C., kierując pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...), nie zachował bezpiecznego odstępu od poprzedzającego go pojazdu i ruszając z miejsca po uprzednim zatrzymaniu uderzył w tył stojącego przed nim oznakowanego radiowozu Policji markia K. (...) nr rej. (...), którym kierował powód A. C..

Bezpośrednio po zdarzeniu powód nie odczuwał bólu, tylko ciepło w karku i dłoniach. Po pewnym czasie tego samego dnia powód poczuł się źle i został przewieziony do 109 Szpitala (...) w S., gdzie wykonano powodowi zdjęcie RTG. U powoda stwierdzono skręcenie odcinka szyjnego oraz stłuczenie odcinka lędźwiowego kręgosłupa i polecono zgłosić się do ortopedy.

Po wypadku powód przebywał na zwolnieniu lekarskim co najmniej 30 dni, przyjmował leki przeciwbólowe. Ból nasilał się przy skręcaniu głowy. Powód poddany był rehabilitacji, uczęszczał na zabiegi.

Właściciel pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) S. C. zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na okres od 7 kwietnia 2009 roku do 6 kwietnia 2010 roku.

Po wypadku powód kontynuował leczenie u ortedy w Przychodni (...) 109 Szpitala (...) w S. i w Poradni Neurologicznej (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w S..

W nieokreślonej dacie u powoda stwierdzono przewlekłą pourazową niestabilność kręgosłupa, zespół bólowy kręgosłupa, okresowe zawroty i bóle głowy, ból obu barków i drętwienie obu rąk.

W orzeczeniu lekarskim z 23 sierpnia 2010 roku stwierdzono u powoda skrzywienie odcinka szyjnego oraz odcinka lędźwiowego kręgosłupa i ustalono, że uszczerbek na zdrowiu wynosi 15 %.

W czasie badania powoda w dniach: 7 marca 2012 roku, 10 marca 2012 roku i 4 kwietnia 2012 roku stwierdzono utrwalone skrzywienie kręgosłupa, lewostronne, piersiowe, z asymetrią klatki piersiowej i ograniczeniem ruchów kręgosłupa szyjnego oraz zwyrodnienie krążków międzykręgowych (...) z wypuklinami, leczone operacyjnie.

Zmiany te nie mają związku przyczynowego z wypadkiem drogowym z 25 listopada 2009 roku.

W wyniku wypadku z 25 listopada 2009 roku u powoda doszło do urazu kręgosłupa. Następstwem tego wypadku jest przebyty zespół bólowy kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego, bez ubytkowych objawów korzeniowych.

W czasie badania w dniach: 7 marca 2012 roku, 10 marca 2012 roku i 4 kwietnia 2012 roku nie stwierdzono następstw urazu z dnia 25 listopada 2009 roku o charakterze trwałym.

Powód złożył wniosek o wypłatę odszkodowania i zadośćuczynienia.

Dnia 16 czerwca 2010 roku konsultant medyczny pozwanego ustalił uszczerbek na zdrowiu powoda w wysokości 5 %, rozpoznając skrzywienie kręgosłupa i reakcję adaptacyjną.

Pozwany wypłacił powodowi kwotę 6500 zł, tytułem zadośćuczynienia.

Odwołanie powoda od decyzji nie zostało uwzględnione.

W okresie od 31 sierpnia 2010 roku do 3 września 2010 roku powód był hospitalizowany w Klinice (...) w S.. Tomografia komputerowa kręgosłupa powoda wykazała centralne wypukliny krążków grubości do 6 mm z modelowaniem przedniej powierzchni worka oponowego bez cech ucisku korzeni nerwów rdzeniowych. Dokonano mikrodekompresji korzeni i microsektomii krążków L4/L5. Leczenie operacyjne przebiegało bez powikłań.

Dnia 15 października 2010 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 20.000 zł tytułem pełnej rekompensaty za szkodę osobową, będącą następstwem zdarzenia z 25 listopada 2009 roku.

Pozwany odmówił wypłaty tej kwoty.

Decyzją nr (...) z 25 października 2010 roku Komendant Wojewódzkiej Policji w S. przyznał powodowi jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku z 25 listopada 2009 roku, pozostającego w związku ze służbą w Policji, w kwocie 6210 zł.

Powód w związku z tym wypadkiem otrzymał także świadczenie od (...) S.A. w wysokości 2750 zł.

Przed przedmiotowym wypadkiem powód leczył się neurologicznie z uwagi na uporczywe bóle głowy oraz dyskopatię lędźwiową.

20 lat temu powód uczestniczył w wypadku motocyklowym.

29 czerwca 2011 roku u powoda wystąpił silny ból kręgosłupa, rozpoznano zespół bólowy-korzeniowy. Powodowi udzielono porady ambulatoryjnej.

Przed wypadkiem i po wypadku powód pracował na stanowisku asystenta w (...) Komendy Miejskiej Policji w S..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał powództwo, oparte na przepisie art. 436 § 1 kc, w zw. z art. 435 § 1 kc, w zw. z art. 445 § 1 kc, w zw. z art. 444 § 1 kc, w zw. z art. 805 § 1 i 2 pkt 1 kc, w zw. z art. 822 § 1, 2 i 4 kc, za niezasadne.

Sąd Rejonowy wskazał, iż samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody, ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę (art. 805 § 1 kc). Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie, przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 pkt 1 kc).

Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 1, 2 i 4 kc).

Dalej wskazanym zostało, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty (art. 444 § 1 kc). Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 kc).

Sąd stwierdził, że w sprawie poza sporem pozostaje zasada odpowiedzialności pozwanego, natomiast sporna okazała się wysokość dochodzonego roszczenia.

Krzywda określona w art. 445 § 1 k.c. stanowi naprawienie szkody niemajątkowej i obejmuje cierpienia fizyczne oraz cierpienia moralne.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 12 kwietnia 1972 roku (II CR 57/72, OSNCP 1972, z.10, poz.183) stwierdził, że określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a m.in. wieku poszkodowanego i czasu trwania jego cierpień.

Ustalając wysokość sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego Sąd Rejonowy uwzględnił rodzaj doznanych przez powoda obrażeń i stopień ich trwałości, stopień i czas trwania cierpień fizycznych oraz psychicznych, jak również wiek powoda w dacie wypadku i stan jego zdrowia sprzed wypadku.

W szczególności uwzględnionym zostało, że bezpośrednio po wypadku wykonano powodowi zdjęcie RTG w (...) Szpitalu (...) w S. i stwierdzono skrzywienie odcinka szyjnego i stłuczenie odcinka lędźwiowego kręgosłupa. W zaświadczeniu o stanie zdrowia (bez wskazania daty) stwierdzono u powoda przewlekłą pourazową niestabilność kręgosłupa, zespół bólowy kręgosłupa, okresowe zawroty i bóle głowy, ból obu barków i drętwienie obu rąk. W orzeczeniu lekarskim z dnia 23 sierpnia 2010 roku stwierdzono u powoda skrzywienie odcinka szyjnego i odcinka lędźwiowego kręgosłupa i ustalono, że uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 15 %.

Sąd Rejonowy ustalił uszczerbek na zdrowiu powoda w wyniku wypadku z dnia 25 listopada 2009 roku, możliwe następstwa wypadku w przyszłości i cierpienie oraz ból, jakich doznał powód w wyniku tego wypadku, w oparciu o dokumentację dotyczącą przebiegu leczenia powoda, opinię biegłych z zakresu medycyny sądowej G. W., biegłego z zakresu (...), specjalisty neurologa J. S. z dnia 17 maja 2012 roku oraz opinię biegłych uzupełniającą z dnia 17 sierpnia 2012 roku i przesłuchanie powoda.

Wskazał, że z opinii biegłych wynika, że w czasie badania powoda w dniu 7 marca 2012 roku, 10 marca 2012 roku i 4 kwietnia 2012 roku stwierdzono u powoda utrwalone skrzywienie kręgosłupa, lewostronne, piersiowe, z asymetrią klatki piersiowej i ograniczeniem ruchów kręgosłupa szyjnego (proporcjonalne do skrzywienia kręgosłupa) oraz zwyrodnienie krążków międzykręgowych (...) z wypuklinami, leczone operacyjnie, które to zmiany nie mają związku przyczynowego z wypadkiem drogowym z dnia 25 listopada 2009 roku.

Natomiast następstwem wypadku z 25 listopada 2009 roku jest przebyty zespół bólowy kręgosłupa w części lędźwiowej i przebyty zespół bólowy kręgosłupa szyjnego, bez ubytkowych objawów korzeniowych. Biegli wskazali, że w wyniku zderzenia się pojazdów mogło dojść do wstrząśnięcia tułowia powoda, jednakże nie mogło dojść do skręcenia i podrażnienia korzeni przebiegających w okolicy zmienionych krążków L4 i L5/S1.

W zakresie bólów szyjnych biegli wskazali na trudność wytłumaczenia ich patomechanizmu. Biegli podnieśli, że u powoda mogło dojść do gwałtownego, bolesnego napięcia i bolesności mięśni po niekontrolowanym i niespodziewanym urazie. Natomiast do powstania niestabilności pourazowej konieczne byłoby, aby podczas urazu doszło do rozerwania więzadła kręgosłupa, mięśni karku i krążka międzykręgowego. Uszkodzenia takie mają swój kliniczny obraz: sztywność karku, silne bóle, często niedowład lub porażenie funkcji mięśniowej, a w obrazie rentgenowskim występują pourazowe przemieszczenia kręgów, najczęściej na jednym poziomie. Takich zmian u powoda nie obserwowano. Również w dokumentacji lekarskiej powoda brak przesłanek pozwalających rozpoznać niestabilność pourazową kręgów szyjnych, która byłaby źródłem długotrwałych dolegliwości bólowych. Biegli wskazali jednak, że można przyjąć, iż w mechanizmie bezwładnościowym mogło dojść do bolesnego przerostu kręgosłupa i niewielkich wybroczyn mięśni. Zagłówek chronił pełny ruch przerostu, który mógłby być powodem utrzymywania się przez jakiś czas bólu, szczególnie, że powód ma duże zaburzenia statyki kręgosłupa.

Zarówno w opinii z dnia 17 maja 2012 roku, jak i opinii uzupełniającej z dnia 17 sierpnia 2012 roku biegli wskazali, że aktualnie nie stwierdzono trwałych następstw urazu z dnia 25 listopada 2009 roku, choć trudno stwierdzić, że powód nie miał dolegliwości uzasadniających ustalenie w dniu 23 sierpnia 2010 roku uszczerbku na zdrowiu na poziomie 15 %. Biegli sugerowali, ażeby w ocenie skutków urazu pozostać przy decyzji o długotrwałym uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15 % wyliczonym w orzeczeniu z 23 sierpnia 2010 roku. Biegli wskazali, że stopień uszczerbku na zdrowiu powinien być ustalony niezwłocznie po zakończeniu leczenia, najpóźniej 24 miesiące od dnia wypadku. Zatem biegli nie wykluczyli możliwości istnienia uszczerbku na zdrowiu powoda w wysokości 15 % w dniu 23 sierpnia 2010 roku, jednakże nie potwierdzili, że taki uszczerbek zachodzi w dacie 23 sierpnia 2012 roku. Natomiast jednoznacznie biegli orzekli, że aktualnie nie stwierdza się u powoda trwałych następstw urazu z dnia 25 listopada 2009 roku.

Dodatkowo biegli sądowi wskazali, że zgłaszane przez powoda dolegliwości w postaci zespołu bólowego kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego są związane ze zmianami dyskopatyczno-zwyrodnieniowymi kręgosłupa, uwarunkowanymi stylem życia powoda, przebytymi urazami – wypadkiem motocyklowym sprzed 20 lat, w którym ze względu na ciężkość obrażeń (uraz czaszkowo mózgowy z krwiakiem śródmózgowym) doszło z pewnością do urazu kręgosłupa, jak również z wypadkiem z dnia 25 listopada 2009 roku. Biegli wskazali, że nie można wykluczyć, iż wypadek komunikacyjny z 25 listopada 2009 roku mógł nasilić w pewnym stopniu zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa. Na związek zmian dyskopatyczno - zwyrodnieniowych kręgosłupa powoda ze stylem życia powoda i przebytymi urazami wskazuje dokumentacja lekarska. Wynika z niej, że przed przedmiotowym wypadkiem powód leczył się neurologicznie z uwagi na uporczywe bóle głowy oraz dyskopatię lędźwiową. Po wypadku, tj. w okresie od 31 sierpnia 2010 roku do 3 września 2010 roku, powód był hospitalizowany w Klinice (...) w S., a tomografia komputerowa kręgosłupa powoda wykazała centralne wypukliny krążków grubości do 6 mm z modelowaniem przedniej powierzchni worka oponowego bez cech ucisku korzeni nerwów rdzeniowych. Dokonano mikrodekompresji

korzeni i microescektomii krążków L4/L. Tymczasem z opinii biegłych sądowych wynika, że zwyrodnienie krążków międzykręgowych (...) z wypuklinami nie ma związku przyczynowego z wypadkiem drogowym z 25 listopada 2009 roku. Ponadto dnia 29 czerwca 2011 roku powodowi udzielono porady ambulatoryjnej z uwagi na silny ból kręgosłupa. Rozpoznano wówczas zespół bólowy-korzeniowy. Powodowi udzielono porady ambulatoryjnej. Tymczasem biegli sądowi wskazali, że w wyniku zderzenia się pojazdów mogło dojść do wstrząśnięcia tułowia powoda, jednakże nie mogło dojść do skręcenia i podrażnienia korzeni przebiegających w okolicy zmienionych krążków (...).

W ocenie Sądu pierwszej instancji biegli wyjaśnili, iż uzasadnili w opiniach swoje stanowisko w zakresie następstw wypadku. Opinia biegłych i opinia uzupełniająca sporządzone przez osoby dysponujące odpowiednią w wymaganym zakresie wiedzą są jasne, a wnioski stanowią logiczną konsekwencję ich wywodów. Opinie biegłych oparte są na dokumentacji leczenia oraz badaniu powoda. Biegli uwzględnili zakres obrażeń wynikający z dokumentacji lekarskiej powoda. Opinia biegłych i opinia uzupełniająca są kompletne, zawierają wiadomości specjalne konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy, a ponadto opinia uzupełniająca zawiera wyjaśnienie zastrzeżeń do opinii z dnia 17 maja 2012 roku.

Uwzględniając treść powołanego art. 316 § 1 kpc, zdaniem Sądu nieuprawnionym byłoby przyjęcie, że dla ustalenia stopnia uszczerbku na zdrowiu powoda miarodajne jest wyłącznie orzeczenie lekarskie z 23 sierpnia 2010 roku, w którym stwierdzono uszczerbek na zdrowiu powoda w wysokości 15 %. Orzeczenie to stanowi jedynie dokument prywatny, a więc zgodnie z art. 245 kpc stanowi dowód tego, że osoba która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Orzeczenie z dnia 23 sierpnia 2010 roku zostało sporządzone jeszcze przed wszczęciem postępowania sądowego, kiedy pozwana nie miała nawet wiedzy, że zostanie przeciwko niej wytoczone powództwo. Orzeczenie to nie stanowi opinii biegłych w rozumieniu art. 278 § 1 kpc, ponieważ Sąd w trybie art. 278 § 1 kpc nie wzywał lekarzy: B. M., J. A. i J. K. (sporządzających orzeczenie z 23 sierpnia 2010 roku), w celu zasięgnięcia ich opinii. W orzeczeniu wskazani lekarze stwierdzili u powoda skręcenie odcinka szyjnego kręgosłupa i skręcenie odcinka lędźwiowego kręgosłupa oraz określili uszczerbek na zdrowiu powoda w wysokości 10 %, z uwagi na ograniczenie ruchomości w odcinku szyjnym z zespołem korzeniowo - bólowym lewostronnym oraz uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 %, z uwagi na dolegliwości bólowe bez objawów korzeniowo ubytkowych. Orzeczenie z dnia 23 sierpnia 2010 roku nie zawiera uzasadnienia przyjętych przez lekarzy obrażeń i ustalonego stopnia uszczerbku na zdrowiu. Ten brak uniemożliwia jego pełną weryfikację. Natomiast opinia biegłych z dnia 17 maja 2012 roku i z dnia 17 sierpnia 2012 roku sporządzone w tej sprawie obejmują obszernie uzasadnienie, co pozwala dokonać oceny tych opinii. Sąd podkreślił, że lekarze w orzeczeniu z dnia 23 sierpnia 2010 roku stwierdzili ograniczenie ruchomości w odcinku szyjnym, z zespołem korzeniowo-bólowym lewostronnym, natomiast biegli powołani przez Sąd wskazywali na trudność wy tłumaczenia patomechanizmu bólów szyjnych. Ostatecznie biegli sądowi wskazali na możliwość przyjęcia w tym zakresie bolesnego przerostu kręgosłupa i niewielkich wybroczyn mięśni, jednakże wykluczyli niestabilność pourazową kręgow szyjnych i ubytkowe objawy korzeniowe.

Nie bez znaczenia w ocenie Sądu Rejonowego jest również, że dnia 16 czerwca 2010 roku, a więc w okresie zbliżonym do daty sporządzenia orzeczenia z dnia 23 sierpnia 2010 roku, konsultant medyczny pozwanego ustalił uszczerbek na zdrowiu powoda w wysokości 5 %, rozpoznając skręcenie kręgosłupa i reakcję adaptacyjną. Opinia konsultanta z dnia 16 czerwca 2010 roku stanowi także dokument prywatny. Nie zawiera uzasadnienia. Z uwagi na wysokość określonego w niej uszczerbku na zdrowiu opinia ta jest zbliżona do opinii biegłych sądowych z dnia 17 maja 2010 roku i z dnia 17 sierpnia 2012 roku w stopniu wyższym, aniżeli orzeczenie lekarskie z dnia 23 sierpnia 2010 roku. Opinia konsultanta wskazywała na uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 %, a orzeczenie lekarskie z dnia 23 sierpnia 2010 roku aż na 15 %. Natomiast w opiniach sądowych biegli wskazali, że aktualnie brak danych pozwalających przyjąć trwale następstwa urazu z 25 listopada 2009 roku, choć stwierdzili zespół bólowy kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego, jako związane z wypadkiem z 25 listopada 2009 roku.

Dalej Sąd podniósł, iż wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, co dodatkowo przemawiało za przyjęciem opinii biegłych sądowych z dnia 17 maja 2010 roku i z dnia 17 sierpnia 2012 roku za miarodajne, obok dokumentacji lekarskiej i przesłuchania powoda, dla określenia uszczerbku na zdrowiu

powoda w wyniku wypadku z 25 listopada 2009 roku, możliwych następstw wypadku w przyszłości i cierpień oraz bólu, jakich doznał powód w wyniku tego wypadku.

Po wypadku powód przebywał na zwolnieniu lekarskim co najmniej 30 dni, przyjmował leki przeciwbólowe. Ból nasilał się przy skręcaniu głowy. Powód poddany był rehabilitacji, uczęszczał na zabiegi.

Przy ustalaniu wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd Rejonowy uwzględnił, że pozwany przed wszczęciem postępowania wypłacił powodowi kwotę 6500 zł tytułem zadośćuczynienia.

Decyzją nr (...) z dnia 25 października 2010 roku Komendant Wojewódzkiej Policji w S. przyznał, zaś powodowi jednorazowe odszkodowanie z tytułu pozostającego w związku ze służbą w Policji, w kwocie 6210 zł.

Powód otrzymał wreszcie świadczenie od (...) S.A. w wysokości 2750 zł.

Biorąc po uwagę wyniki opinii, przebyte przez powoda inne urazy i wcześniejsze (przed wypadkiem) leczenie z powodu dyskopatii lędźwiowej, opisane okoliczności związane z leczeniem po przedmiotowym wypadku z dnia 25 listopada 2009 roku i rehabilitacją powoda, jak również wiek powoda i inne świadczenia wypłacone powodowi w związku z wypadkiem, Sąd I instancji doszedł do przekonania, że kwota 6500 zł jest odpowiednią tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznane krzywdy, ból i cierpienie, jakich doznał na skutek wypadku drogowego z dnia 25 listopada 2009 roku. Kwota ta została już powodowi przyznana i wypłacona przez pozwanego przed wszczęciem postępowania, dlatego roszczenie z tytułu zadośćuczynienia Sąd uznał za niezasadne i powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc i zasądził od powoda na rzecz pozwanego, kwotę 1217 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu, obejmującą koszty zastępstwa procesowego strony pozwanej w wysokości 1200 zł i opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód i zaskarżając wyrok w całości, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 8100 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 9 maja 2010 roku do dnia zapłaty; zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Skarżący zarzucił Sądowi pierwszej instancji:

1. naruszenie prawa materialnego - art. 445 § 1 kc, poprzez jego niewłaściwą wykładnię, na skutek czego Sąd I instancji przyjął, że brak trwałych następstw zdrowotnych zdarzenia, z którym związana jest odpowiedzialność pozwanej oraz poprawa zdrowia powoda nie uzasadnia wypłaty zadośćuczynienia;
2. naruszenie prawa materialnego - art. 445 § 1 kc poprzez jego niewłaściwą wykładnię, na skutek czego Sąd I instancji uznał, że przyznana powodowi przez pozwaną dotychczas kwota 6500 zł odpowiada w pełni należnemu w okolicznościach niniejszej sprawy zadośćuczynieniu za doznaną przez powoda krzywdę;
3. naruszenie prawa procesowego - art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego i kompletnego rozważenia materiału dowodowego, w wyniku czego Sąd I instancji przyjął, iż doznany przez powoda w wyniku wypadku uraz nie spowodował u niego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15 % i związanych z nim krzywd, a tym samym czyni nieuzasadnionym żądanie powoda dochodzone w niniejszej sprawie.

W uzasadnieniu wskazano, że Sąd I instancji bezpodstawnie przyjął, że kwota zadośćuczynienia w wysokości 6500 zł, może w kontekście ustalonych w toku postępowania okoliczności sprawy, stanowić sumę odpowiednią tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez powoda krzywdę. W przekonaniu apelującego zadośćuczynienie w tej wysokości nie odpowiada urazom odniesionym przez powoda i wynikającym z nich fizycznych i psychicznych - doznanych przez powoda na skutek wypadku - negatywnych następstw.

Nie ulega wątpliwości, iż doznany przez powoda w następstwie wypadku z dnia 25 listopada 2009 roku uraz ma negatywny wpływ na jego życie. Biegli sądowi w swej opinii wskazali, że w mechanizmie bezwładnościowym mogło dojść do bolesnego przeprostu kręgosłupa i wybroczyn mięśni u powoda. Mimo, że biegli nie stwierdzili obecnie u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu, to wprost wskazali, żeby w ocenie skutków urazu pozostać przy decyzji o długotrwałym uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15 %, wyliczonym w orzeczeniu lekarskim z dnia 23 sierpnia 2010 roku. Tym samym biegli potwierdzili, że w dniu sporządzenia przedmiotowego orzeczenia u powoda wystąpił 15 % uszczerbek na zdrowiu. Przy ustalaniu kwoty zadośćuczynienia należnego powodowi nie można tej okoliczności nie uwzględnić. Mimo, iż do ustalenia wysokości przysługującego poszkodowanemu zadośćuczynienia, procent ustalonego uszczerbku na zdrowiu nie jest wyłączną okolicznością przesądzającą o rozmiarze doznanej krzywdy to apelujący podkreślił, że stanowi on jedno z narzędzi pomocniczych pozwalających na określenie w przybliżeniu skali cierpień doznanych przez powoda na skutek obrażeń ciała i świadczące o rozmiarze krzywdy. Jednocześnie fakt, iż obecnie biegli nie stwierdzili u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu, nie może powodować uznania, iż wypadek, za który odpowiedzialność gwarancyjną ponosi pozwana, nie spowodował żadnych negatywnych następstw na zdrowiu powoda, określonych przy pomocy procentowego wskaźnika długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Takie negatywne skutki bowiem wystąpiły, zostały określone i potwierdzone w toku przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania, m.in. opinią biegłych sądowych.

Pozwana w ramach prowadzonego przez siebie postępowania przedsądowego, wypłaciła powodowi kwotę 6500 zł, uznając, iż w wyniku wypadku odniósł on 5% uszczerbek na zdrowiu. Mając na względzie, iż biegli sądowi przychyliłi się do orzeczenia lekarskiego określającego uszczerbek w sierpniu 2010 roku o 10 punktów procentowych wyżej; kwota przysługująca powodowi powinna być już wówczas stosownie wyższa. Na marginesie skarżący wskazał, iż Sąd I instancji w sposób zbyt dowolny i ogólnikowy porównał opinię i orzeczenie lekarskie określające uszczerbek na zdrowiu powoda - określony jeszcze przed wszczęciem postępowania - z opinią biegłych sądowych. Biegli skoncentrowali bowiem przede wszystkim na aktualnym stanie zdrowia powoda, niemniej jednak nie tylko nie zakwestionowali istnienia 15 % uszczerbku w sierpniu 2010 roku, ale i wskazali, że właśnie taką wysokość uszczerbku należałoby przyjąć. Sąd I instancji najwidoczniej natomiast nie rozgraniczył okresów, których dotyczy opinia biegłych, w konsekwencji czego przyjął, że bliższa opinii biegłych sądowych jest opinia lekarska wykonana na zlecenie pozwanej, z uwagi na niższy 5 % uszczerbek. Tymczasem biegli sądowi w żaden sposób nie odnieśli się do opinii konsultanta pozwanej z dnia 16 czerwca 2010 roku.

Jednocześnie nie sposób przyjąć za Sądem I instancji, iż u poszkodowanego występował wcześniej 15% uszczerbek na zdrowiu, z uwagi na to, że biegli powyższego wprost nie potwierdzili, a jedynie nie wykluczyli takiej możliwości. Oczywistym jest jednak stwierdzenie uszczerbku na zdrowiu sprzed dwóch lat przez lekarzy, którzy nie badali wcześniej poszkodowanego, w przeważającej liczbie przypadków nie będzie możliwe takich sytuacjach biegli sądowi mogą bądź wykluczyć, bądź jedynie z mniejszym lub większym prawdopodobieństwem stwierdzić istnienie uszczerbku. W niniejszej sprawie biegli nie tylko na takie prawdopodobieństwo wskazali, ale nawet zasugerowali Sądowi, żeby przy takiej ocenie pozostać. Bez wątpienia to Sąd dokonuje ostatecznej oceny stanu zdrowia poszkodowanego i nie jest związany jakimikolwiek wskazówkami ze strony biegłych i innych uczestników postępowania, jednak sugestią biegłych w niniejszym przypadku, w ocenie apelującego, należałoby interpretować jako wzmocnienie ich twierdzenia dotyczącego wystąpienia u powoda we wcześniejszym okresie 15% uszczerbku na zdrowiu.

Następnie skarżący, odwołując się do art. 445 § 1 kc, w zw. z art. 444 § 1 kc, podniósł, iż krzywda może polegać na odniesionych cierpieniach fizycznych, ale i moralnych. Z żadnego natomiast przepisu nie wynika, aby poprawa zdrowia poszkodowanego była przesłanką odmowną wypłaty zadośćuczynienia. Przepis art. 445 § 1 kc nie uzależnia również możliwości dochodzenia zadośćuczynienia od doznania poważnych obrażeń czy też poważnego uszczerbku na zdrowiu. Apelujący zauważył, iż pomimo stwierdzenia przez biegłych, że schorzenia kręgosłupa zaobserwowane u powoda nie zostały powiązane ze wskazanym zdarzeniem biegli nie wykluczyli, aby miało ono wpływ na ich pogłębienie się. Jak wynika z uzasadnienia do wyroku, Sąd I instancji, przy ustalaniu wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia, nie wziął pod uwagę tej okoliczności, jak również młodego wieku poszkodowanego oraz jego

zawodu i wykonywanych zajęć, które wymagały od niego wyższej aktywności, w porównaniu do osób starszych, bądź też mniej energicznych. W orzecznictwie słusznie się natomiast wskazuje, że intensywność cierpień z powodu doznanych urazów jest większa u człowieka młodego, skazanego na rezygnację z radości życia jaką daje zdrowie, możliwość pracy i osobistego rozwoju (vide wyrok SA w Lublinie z dnia 3 kwietnia 200 sygn. akt I ACa 109/2008, LexPolonica nr 1881555). Powód przebywał 30 dni na zwolnieniu lekarskim, poświęcał swój czas na uczestnictwo w zabiegach rehabilitacyjnych, będąc zmuszonym tym samym do rezygnacji z czynności życia codziennego do tamtej pory wykonywanych. Przyjmował również zapisane leki przeciwbólowe. Fakt, że biegli dwa lata później nie stwierdzili u powoda trwałych skutków zdrowotnych wynikłych z wypadku, nie może wyłączać odpowiedzialności pozwanej za poniesione już wcześniej przez powoda krzywdy, czy też ograniczać jej do wypłaconej, aczkolwiek zaniżonej kwoty zadośćuczynienia, zwłaszcza, że już wówczas powód kwestionował określony przez konsultanta pozwanej uszczerbek zdrowiu, wskazując na jego właściwą wysokość.

Okoliczność, iż Sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, nie oznacza przy tym, by Sąd I instancji rozstrzygając sprawę miał jedynie opierać na aktualnym stanie zdrowia poszkodowanego, nie biorąc pod uwagę wcześniejszych jego cierpień. Nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia funkcjonowaniu organizmu polegające na znoszeniu cierpień fizycznych uzasadniają bowiem przyznanie ich ofierze zadośćuczynienia pieniężnego (tak też Sąd Okręgowy w Zamościu, sygn. akt I Ca 22/2007, LexPolonica nr 126034). Zanik skutków wypadku nie może powodować zatem odmowy rekompensaty poniesionej krzywdy, jeżeli w trakcie ich występowania powód nie otrzymał zadośćuczynienia w odpowiedniej kwocie.

Mając powyższe na uwadze, zdaniem apelującego Sąd I instancji zbyt dowolnie ocenił zasadność żądanego zadośćuczynienia, określając je zbyt nisko. Występujący u powoda wcześniej uszczerbek na zdrowiu w wysokości 15% i związane z nim cierpienia, a także ryzyko rozwoju wtórnych zmian zwyrodnieniowych prowadzą do wniosku, że sumą odpowiednią tytułem zadośćuczynienia pieniężnego doznaną przez powoda krzywdę stanowić będzie kwota 14.600 zł łącznie. Kwota ustalonego natomiast przez Sąd zadośćuczynienia jest kwotą niewystarczającą zrekompensowania poniesionej przez powoda krzywdy. Brak uzasadnienia przez Sąd, dlaczego uznał, iż to akurat kwota 6.500 zł zrekompensuje krzywdę powoda, świadczy o tym, że zadośćuczynienie zostało ustalone w sposób dowolny, a nie swobodny.

Na marginesie skarżący, będąc świadomym niewymierności krzywdy i indywidualnej oceny każdego przypadku zadośćuczynienia, nadmienił, że dochodzone przez niego roszczenie nie jest wygórowane. Przy przyznaniu przez pozwaną zadośćuczynieniu kwocie 6500 zł dla uszczerbku na zdrowiu powoda określonym na 5%, kształtuje się ono w wysokości 1300 zł za 1% uszczerbku. Odnosząc powyższe do żądania powoda należy zauważyć, iż dochodzi on jedynie 900 zł za 1% uszczerbku.

Skarżący wskazał również, iż kwoty uzyskane przez powoda z innych tytułów, innych podmiotów niż pozwana, a wymienione w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia, nie zawierają rekompensaty za cierpienia fizyczne i psychiczne wyrządzone powodowi czynem niedozwolonym, stąd też nie powinny mieć znaczenia przy ustalaniu wysokości przysługującego mu zadośćuczynienia.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie w całości, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadną i jako taka podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że skarżący nie zakwestionował w żaden sposób ustalenia Sądu pierwszej instancji, opartego na opinii biegłych wydanej w rozpoznawanej sprawie, iż o ile możliwym jest uznanie

występowania u powoda w sierpniu 2010 roku długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w rozmiarze 15 %, to obecnie nie występuje już u niego w związku przyczynowym z przedmiotowym wypadkiem trwały uszczerbek na zdrowiu.

Powyższa okoliczność wskazuje na ograniczony w czasie czas trwania cierpień fizycznych powoda pozostających w związku z obrażeniami ciała doznanymi w dniu 25 listopada 2009 roku, co z kolei stanowi argument przemawiający za mniejszym zakresem świadczenia z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę.

W następnej kolejności zważenia wymaga, że oprócz dotychczas wypłaconej przez pozwanego kwoty 6500 zł powodowi, na podstawie Decyzji nr (...) z dnia 25 października 2010 roku Komendanta Wojewódzkiego Policji w S., wypłacono jednorazowe odszkodowanie z tytułu przedmiotowego wypadku, jako pozostającego w związku ze służbą w Policji - w kwocie 6210 zł.

Świadczenie to zostało przyznane na podstawie art. 5 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 roku o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji. Owe jednorazowe odszkodowanie nie tylko z nazwy, ale przede wszystkim charakterem jest zbliżone do odszkodowania w rozumieniu prawa cywilnego, konkretnie zadośćuczynienia za krzywdę, normowanego w art. 445 § 1 kc. Nie może temu stać na przeszkodzie ryczałtowy sposób wyliczania wypłacanego przez Skarb Państwa odszkodowania, gdzie jest ono wprost powiązane z procentowym poziomem uszczerbku na zdrowiu. Przeciwnie jego odnoszenie do tego uszczerbku, czyni go odpowiednikiem zadośćuczynienia za krzywdę, gdyż tak jak ono ma rekompensować cierpienia fizyczne i moralne, będące konsekwencją doznania uszczerbku na zdrowiu.

Powyższe argumenty pozwalają przyjąć, że skoro oba świadczenia (zadośćuczynienie za krzywdę z art. 445 § 1 kc i ww. odszkodowanie) spełniają tę samą funkcję, to odszkodowanie wypłacane policjantowi za wypadek pozostający w związku ze służbą, podlega co najmniej uwzględnieniu przy ocenie poziomu należnego funkcjonariuszowi, od sprawcy takiego wypadku zadośćuczynienia za krzywdę.

Odnosząc się dalej do zarzutów apelacji podnieść trzeba, że w przypadku orzekania o zadośćuczynieniu za krzywdę nie jest możliwe ustalanie jakiegokolwiek kwotowego odpowiednika 1 % uszczerbku na zdrowiu.

W każdym przypadku koniecznym jest tutaj uwzględnienie całokształtu okoliczności danej sprawy.

W realiach rozpoznawanej sprawy nie sposób dopatrzeć się w tym zakresie wad w procesie rozumowania Sądu pierwszej instancji. Brak jest potrzeby powielania wywodów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Na koniec uwypuklenia jeszcze wymaga, że w wyroku z dnia 15 lutego 2013 roku (I ACa 398/12) Sąd Apelacyjny w Szczecinie trafnie wywiódł, że wysokość przyznanego na podstawie art. 445 § 1 kc zadośćuczynienia jest ocenna, stąd też przy jego ustalaniu sądy zachowują duży zakres swobody. Dlatego strona może skutecznie zakwestionować jego wysokość tylko wtedy, kiedy nieproporcjonalność do wyrządzonej krzywdy jest wyraźna lub rażąca. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 8 sierpnia 2007 roku (I CSK 165/07) i z dnia 15 października 2009 roku (I CSK 83/09).

W okolicznościach sprawy zadośćuczynienia za krzywdę dotychczas otrzymanego przez powoda nie sposób uznać za rażąco nieadekwatne do okoliczności sprawy.

Mając na uwadze wszystko powyższe należało, na podstawie art. 385 kpc, orzec jak w punkcie I sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc, przy uwzględnieniu konieczności uznania powoda za przegrywającego to postępowanie w całości i wysokości jego kosztów poniesionych przez pozwanego, w postaci wynagrodzenia jego pełnomocnika procesowego.